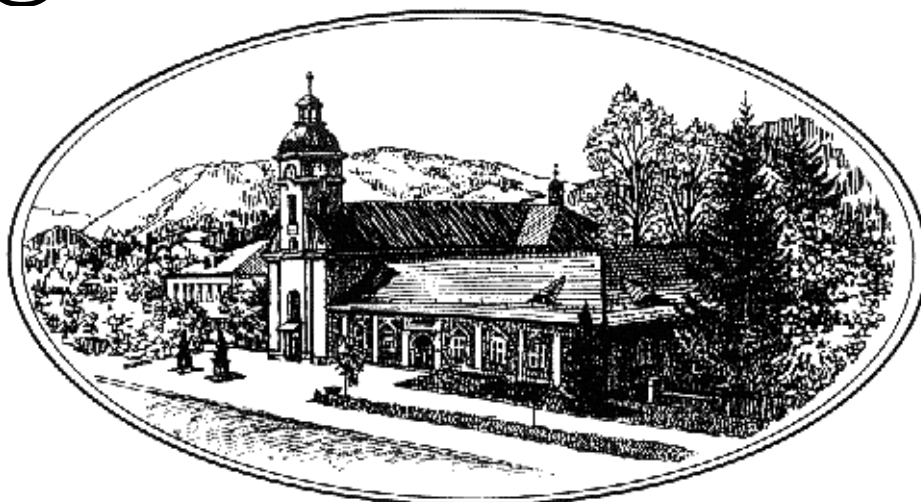
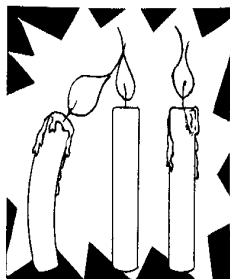


Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 50 (1175) 11 grudnia 2016 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: barbaralanghammer@gmail.com

III NIEDZIELA ADWENTU

Idziemy razem

Czy ty jesteś tym, który ma przyjść? (Mt 11,3)

Dzisiejszy fragment Ewangelii przedstawia przede wszystkim pytanie Jana Chrzciciela i świadectwo Jezusa, które go dotyczy. Jan w więzieniu jest nękany przez wątpliwości spowodowane dystansem między Mesjaszem, którego oczekuje i tym, co słyszy od swoich uczniów o Jezusie.

Oczekiwał Mesjasza, który oczyści ziarno i spali plewy, Jezus natomiast jawi się pokorny. Oczekiwał Mesjasza sędziego, który potężną ręką usunie wszystkie niesprawiedliwości, tymczasem Jezus przedstawia się jako łagodny Odkupiciel. Z jego więc wewnętrznych rozterek rodzi się bardzo szczere pytanie: Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść? Odpowiedź Jezusa jest zaproszeniem do rozpoznania wiary i podjęcia odkrywczej wędrówki, która rodzi się z porównania tego, co robi i mówi Jezus z tym, co przepowiadali prorocy.

Jesteśmy ludźmi poszukującymi, badaczami, którzy potrafią rozpoznać różne znaki, ślady obecności, ale wychodzą poza to, nie posiadają odpowiedzi danej raz na zawsze. Misterium Jezusa, a więc Królestwa Bożego, zostaje zakryte przed mądrymi i roztroprnymi, a objawia się maluczkim, czyli uczniom Jezusa.

Największa przygoda

Po wielu godzinach męczącego oczekiwania ogłoszono, że wszystkie loty z Bratysławy zostały anulowane: linia lotnicza zbankrutowała. Kiedy już byłem w domu, zadzwonił do mnie przyjaciel z wakacji na Węgrzech, który

mieszka trzy godziny od Bratysławy. Zapytał, czy mam w planach udać się do Włoch. On jedzie sam i byłbym także pomocny jako kierowca. Wsiadam do pierwszego pociągu do Budapesztu. Siedzę obok węgierskiego muzyka. On zdziwiony, że mówię w jego języku, wnioskuje, że na pewno jeżdżę po tych krajach w poszukiwaniu miłosnej przygody. Odpowiadam mu: „Tak, jestem tutaj z powodu wielkiej miłosnej przygody, której na imię Bóg”. Widzę, że jest zdenerwowany, rozbawiony, a jednocześnie ciekawy. Potem mnie pyta: „Ale w jaki sposób masz pewność, że Bóg istnieje?”. Opowiadam mu, co się stało i to, że fakt bycia w grze „dziwnych zbiegów okoliczności” pozwala mi nadal doświadczać Boga w pobliżu. Muzyk na to: „Czy to możliwe, że Bóg objawia się w naszym codziennym życiu? Jeśli tak, to linia lotnicza zbankrutowała, żebyśmy mogli się spotkać. Widać, że jesteś szczęśliwym człowiekiem”. Gdy mnie żegnał, zobaczyłem, że był wzruszony.

T. M. Włochy

Czy jest w sercu moim...

Czy jest w sercu moim ta cisza
I pusta przepastna przestrzeń
Gdzie tylko miłość byś słyszał?
I woli kochanie – Jestem

Czy w sercu moim pobrzmiwa
Jedyne imię Twe – Bóg
Czy jest w nim Bethel – Dom Chleba
Gdzie schronić byś się mógł?
Czy już kolebka drewniana
Zmieniła się w nagi krzyż?
Gdzie dusza na kolanach
Nic nie chce – tam żeś Ty?

S. Rut - kamedulki.eu

LITURGIA SŁOWA

I czytanie: Iz 35,1-6a.10

Psalm: Ps 146,7-10

II czytanie: Jk 5,7-10

Ewangelia: Mt 11,2-11

Niech się rozweseli pustynia i spieczona ziemia, niech się raduje step i niech rozkwitnie (Iz 35,1)

Gdy Jan usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, posłał swoich uczniów z zapytaniem: Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać? Jezus im odpowiedział: Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słysycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię. A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi. Gdy oni odchodzili, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: Coście wyszli oglądać na pustyni? Trzcinę kołyszającą się na wietrze? Ale coście wyszli zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w domach królewskich są ci, którzy miękkie szaty noszą. Po coście więc wyszli? Proroka zobaczyć? Tak, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. On jest tym, o którym napisano: Oto Ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby Ci przygotował drogę. Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on (Mt 11,2-11).

W centrum Adwentu stoją człowiek i Bóg. Człowiek oczekuje na przyjście Boga, a Bóg szuka dróg zbliżenia do człowieka. Prorok Izajasz obiecuje, że:

- przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą,

- osiągną radość i szczęście, ustąpi smutek i wzdychanie (por Iz 35, 5-10).

Zapowiedzi te wypełniają się.

W Jezusie, Mesjaszu, wierny Bóg przychodzi do nas, by nam pomóc, karmić, uwalniać, przywrócić wzrok, podźwignąć poniżonych, potwierdzić miłość do sprawiedliwych... (por Ps 146, 7-10).

Jezus staje pomiędzy oczekiwaniami człowieka, a odwieczną gotowością Boga, która odpowiada w całej pełni na te oczekiwania (św. Jan Paweł II).

Jan Chrzciciel przed swoją śmiercią nie pyta Jezusa, czy jest Mesjaszem, dlatego, że wątpi w Niego, lecz po to, by jeszcze raz, zanim umrze, wskazać na Niego.

Jezus wyraża wdzięczność za działalność i słowa Jana, „wysłańca” Boga i dodaje: **Błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi.**

To samo powtarza i nam, współczesnym ludziom. Słowa „największy z ludzi” i „najmniejszy w królestwie Bózym” to kontrast między światem starego i nowego Przyjścia z Bogiem. Ten „najmniejszy” - to człowiek pod każdym względem ubogi i potrzebujący, który patrzy z ufnością ku Chrystusowi, który wierzy w zbawienie w Jezusie Chrystusie, który zdaje się na Niego.

Panie Jezu, pomnóż naszą wiarę, pomóż nam sobie pomóc, dostrzec dobro otrzymane od Ciebie i uwielbiać Cię we wszystkim. Amen

Trzecia niedziela Adwentu nazwana jest GAUDETE. To ze względu na radosne oczekiwanie na przyjście naszego Pana i Króla w Osobie Jezusa Chrystusa. Ten czas jest już bliski. Dla nas jest to czas, abyśmy z radością otworzyli nasze serca na bliźnich – tych najbardziej potrzebujących. Wielu wokół siebie mamy ubogich. Czy ich widzimy? Wielu z naszych bliźnich jest samotnych. Do-

Warto przeczytać

PRZYJEDŹ MAMO NA PRZYSIĘGĘ...

19.11. 1990

KOCHANI!

Dzisiaj oficjalnie potwierdzili, że przysięga odbędzie się 16 grudnia o godz.10.00 w sąsiedniej jednostce w „Łącznościówce”. Przyjdźcie wcześniej do naszej jednostki i stąd Was zaprowadzą dyżurni. Zabierzcie ze sobą aparat fotograficzny, pumeks, spirytus salicylowy i dużo dobrego jedzenia. Zarezerwujcie sobie bilety powrotne, bo na dworcach będą tłumy. Jeśli przyjedziecie dzień wcześniej to odwiedźcie mnie po godz.16:00. Nasze okna wychodzą na ulice. Zakwaterowany jestem na parterze.

Tydzień temu w poniedziałek byłem na poligonie. Dobrze, że zśliśmy bez całego oporządzenia, ale i tak narobiłem sobie dużo odcisków.

Ledwo co wróciłem, przez trzy dni chodziłem w trampkach, a odciski bolą do dziś. Za kopanie stanowisk ogniowych i czołganie dostałem po czwórce. Czołganie było najgorsze. Pierwsze 300m to nauka różnymi stylami, a potem na czas na 50m. Wczoraj mieliśmy pierwsze, próbne strzelanie z ostrej amunicji. Wszystkie siadały w tarczę i na pięć strzałów miałem 42 punkty/ 10,9,8,8,7/. Wielu nie trafiło do tarcz, a było ich dużo.

Potem musieli czołgać się od tarcz do stanowisk ogniowych. Była to odległość ok. 100m. W innych plutonach było to samo, ale jeszcze delikwenci mieli nałożone na twarzach maski gazowe. Bogu dzięki mnie to ominęło.

Mama niech napisze jak się czuje i czy idzie do szpitala.

Tak daleko od domu, to nic się nie wie i człowiek się martwi. Tutaj, niestety jest Polska wojskowa, informacji zero. W czasie dzienników TV mamy sprzątanie rewirów.

Całuję i pozdrawiam wszystkich.

Wasz syn szeregowy – elew, służący Ojczyźnie.

P.S.

Na sali kumple są w porządku, żadnych cwaniaczków. Wszyscy z południowej i wschodniej Polski: z Lublina, Krosna, Zamościa, dwóch z Bielska, trochę z Warszawy i Białegostoku. Szkołka trwa 3 miesiące, a potem porzrzucają po innych jednostkach.

Od matki:

Po przysiędze syn otrzymał dłuższą przepustkę i urlop – łącznie 9 dni. Do jednostki miał powrócić 25 grudnia do godz.22⁰⁰. Toteż w pierwszy dzień świąt, wczesnym świtem, odwieźliśmy syna na warszawski pociąg do Bielska. Na dworcu spotkał swojego kolegę z sali. I do jednostki na drugim końcu Polski dotarli, nie naruszając regulaminu wojskowego. A my wróciliśmy do domu o 4³⁰. Byliśmy zaskoczeni, iż w Ustroniu panował niebywały ruch, a na trasie przecież nie minęliśmy żadnego pojazdu. Szybko jednak zorientowaliśmy się, że bracia ewangelicy podąжали właśnie o tej porze na jutrznię.

Nazwisko do wiadomości Redakcji

strzegamy samotność tych osób? Boleję nad faktem, że święta kojarzą się nam z szaleństwem zakupów, prezentami itp.. Gdzie w tym wszystkim jest Bóg? Jest czas miłosierdzia, mamy okazję miłosierdzia być apostołami. Błogosławionego czasu oczekiwania.

Wasz brat Franciszek

Patriarchowie i Prorocy z naszego kościoła

Dalszy ciąg opisu powołania Mojżesza - Droga od Egiptu pod Synaj. Wyprowadzenie wody ze skały

17. 1. Całe zgromadzenie Izraelitów wyruszyło na rozkaz Pana z pustyni Sin, aby przebywać kolejne etapy. Potem rozbili obóz w Refidim, gdzie lud nie miał wody do picia. 2. I klócił się lud z Mojżeszem, mówiąc: „Daj nam wody do picia!”. Mojżesz odpowiedział im: „Czemu klóćcie się ze mną? I czemu Pana wystawiacie na próbę?”. 2. Ale lud pragnął tam wody i dlatego szemrał przeciw Mojżeszowi i mówił: „Czy po to wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby nas, nasze dzieci i nasze bydło wydać na śmierć z pragnienia?”. 4. Mojżesz wołał wtedy do Pana, mówiąc: „Co mam uczynić z tym ludem?”. Niewiele brakuje, a ukamienują mnie!”. 5. Pan odpowiedział Mojżeszowi: „Wyjdź przed lud, a weź ze sobą kilku starszych Izraela. Weź w rękę laskę, którą uderzyłeś w Nil, i idź. 6. Oto Ja stanę przed tobą na skałę, na Horebie. Uderzysz w skałę, a wypłynie z niej woda, i lud zaspokoi swe pragnienie”. Mojżesz uczynił tak na oczach starszych Izraelitów. 7. I nazwał to miejsce Massa i Meriba, ponieważ tutaj klóćli się Izraelici i Pana wystawiali na próbę, mówiąc: „Czy Pan jest rzeczywiście wśród nas, czy też nie?”

Biblia Tysiąclecia. Ilustrowana zbiorami Muzeów Watykańskich t. 1. Wydawnictwo PALLOTINUM JEDNOŚĆ, Warszawa 2015. str. 23.

Giulio Romano, w latach 1517-1518, namalował techniką *al fresco*, w Loggiach Rafaela w Watykanie, cykl fresków *Historie z życia Mojżesza*, między innymi fresk: *Mojżesz wydobywający wodę ze skały*,

Fresk przedstawia postać Mojżesza, w pełni ekspresji, uderzającego kijem o skałę, z której wytryskuje woda spadająca na ziemię. Za Mojżeszem ukazane są uśmiechnięte postacie unoszące z radości ręce w górę do Pana.

Droga do Ziemi Obiecanej była długa i pełna ciężkich doświadczeń zagrażających życiu (takich jak brak jedzenia i wody). Siały one wśród Izraelitów zwątpienie w opatrność Boga. Ludzie szemrali, złorzeczyli, a Jahwe poprzez Mojżesza cudownie ich karmił, poił i chronił. W Kościele cud wydobywania wody ze skały jest interpretowany chrystologicznie, Jezus powiedział do św. Piotra: „Ty jesteś Piotr, (czyli Opoka) i na tej Opoce zbuduję Kościół mój” (Mt 16,18.). Kościół będąc Mistycznym Ciałem Chrystusa jest skałą, z której wypływają wody życia wiecznego (cdn.).

*Biblia Tysiąclecia. Ilustrowana zbiorami Muzeów Watykańskich t. 1. Wydawnictwo PALLOTINUM JEDNOŚĆ Warszawa 2015. str.24.
Opracowali Elżbieta i Andrzej Georgowie*

Pamiętajmy - 13 grudnia to **Dzień Pamięci Ofiar Stanu Wojennego**, to polskie święto o charakterze państwowym. Jest obchodzone 13 grudnia, w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Dzień ten został uchwalony przez aklamację przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 6 grudnia 2002 r.

W dzień modlitw za ofiary stanu wojennego Polacy wspominają osoby represjonowane w tamtym czasie. Uczestniczą w Mszach św., składają kwiaty i zapalają znicze w miejscach związanych z wydarzeniami sprzed 34 lat. Modlitwom towarzyszą także inicjatywy historyczno-kulturalne, jak pokazy filmów dokumentalnych, wieczory poezji czy koncerty piosenki poetyckiej.

Doniosłość Różańca Świętego

Jestem Królową Różańca świętego!

Przyszłam upomnieć ludzi,
aby zmienili swe życie;
odmawiali różaniec...
pokutę czynili za grzechy
i zaprzestali obrażać Boga
ciężkimi grzechami.

*Przypominamy rozważania br. Bogumiła Adamczyka
ujęte w książce pt. "Odmawiajcie Różaniec".*

10. Czy ty, bracie, siostrze, masz ze sobą odpowiedni ładu- nek? Czy nosisz przy sobie różaniec z krzyżykiem? Skarżysz się, żeś słaby, że często upadasz, że pokusy zbyt gwałtowne, a nie masz się czym bronić... Jeśli chcesz dźwignąć się z upadku, bezwzględnie postaraj się o różaniec, byś na różańcu zakotwiczył swą duszę. A wtedy zobaczysz odmianę. Doświadczysz przyływu tajemnej mocy: staniesz się dzielny! Szatan jak korsarz za wszelką cenę chce pozbawić cię życia nadprzyrodzonego. Chce złupić twój okręt i zatopić w odmętach morza. Nic go tak nie obezwładnia jak Różaniec, bo przez Różaniec nawiązuje dusza kontakt z samą Królową morza i ziemi. Ona staje się jakby kapitanem okrętu, który poprowadzi - mimo burz - do Nieba!

11. Różaniec jest bukietem najpiękniejszych kwiatów, złożonym w prezencie Niepokalanej. Na imieniny matki dzieci składają prezenty - przeważnie ze świeżych kwiatów, które symbolizują miłość. Dziecko kochające matkę przy każdej okazji składa dowód swej miłości, choćby w tym fiołku zerwanym na łące. Dusze kochające swą Niebieską Matkę też szukają sposobów, by Jej tę miłość okazywać na zewnątrz. Stąd często zrywają najpiękniejsze kwiaty w ogrodzie i zanoszą przed obraz Niepokalanej, jako znak swej obecności i swego przywiązania. Ale kwiaty szybko więdną. Kochające serce szuka sposobu, by zdobyć niewiednące kwiaty i złożyć u stóp kochającej Matki w Niebie. Różaniec - jak sama nazwa wskazuje - jest bukietem złożonym z najpiękniejszych róż, które nie więdną i nie tracą pierwszego czaru: zawsze są świeże. Zdrowaś Maryjo nigdy się nie starzeje, bo wzrosło na gruncie Bożej Miłości.

12. Kto odmawia choćby jeden dziesiątek Różańca dziennie, zanoszą przed tron Niepokalanej bukiet z dziesięciu różyczek - Ave i z śnieżnobiałej lilii Modlitwy Pańskiej. Teraz policz, czci- cieliu Maryi, ile różyczek świadczy o twojej miłości przed Niepokalaną, jeśli każde Zdrowaś w ciągu dnia - dziesięć, w ciągu miesiąca - trzysta, za jeden rok - trzy tysiące sześćset, za pięć lat, za dziesięć, za całe życie? Mały wkład, a taki wielki skutek! Jedno Zdrowaś ma wartość wprost niewymierną, ponad wszelkie bogactwa ziemi... Ileż przysporzy ci skarbów ten jeden dziesiątek codziennego Różańca! A gdybyś tak zaniedbał nawet tej małej ofiary z trzech minut w ciągu 24 godzin, jakie są potrzebne na odmówienie jednego dziesiątka, wprost nieobliczalne straty poniósłbyś na wieczność. Kiedyś stanąłbyś przed Niepokalaną, a tam nie ma ani jednej różyczki, która by świadczyła o twojej miłości... Warto się nad tym zastanowić i wyciągnąć wnioski (cdn.).

Łucja Chołuj

**RESTAURACJA
BAHUS**

www.bahus.pl

Restauracja BaHus

jest świetnym miejscem do organizacji wszelkiego rodzaju imprez.

Specjalizujemy się w organizacji:

- przyjęć weselnych,
- bankietów,
- imprez cateringowych,



USTROŃ

ul. 9 Listopada 10

33 854 26 72

Kącik poezji

Niedoskonałość modlitwy

Panie wybacz, że
tak często marudzę.

Sama nie wiem,
czy to rozmowa
między nami,
czy z mojej strony
dzielenie włosa
na czworo.

Nie zawsze słyszę
Twoją odpowiedź.
Stąd rozterki.

Pewnie za mało ufam,
próbuję postępować
po swojemu
a może i na przekór.

Panie nadaj sens
modlitwie i życiu
prowadź jedynie
słuszną drogą.

Barbara Górniok

KWIATKI PAPIEŻA FRANCISZKA

Czy wiecie, że?...

Papież Franciszek napisał:

„Adwent to czas przygotowania naszych serc na przyjęcie Chrystusa Zbawiciela, który jest naszą nadzieją”.

DŻURY SPOWIEDNIKÓW W TYM TYGODNIU

Dzień tygodnia **9. 00 - 10. 30**

poniedziałek	ks. S. Pindel
wtorek	ks. G. Kotarba
środa	ks. B. Golarz
czwartek	ks. A. Gawlas
piątek	ks. T. Pietrzyk

Dzień tygodnia **15. 00 - 16. 30**

poniedziałek	Pasjoniści
wtorek	ks. G. Tomaszek
środa	Dominikanie
czwartek	ks. M. Jenkner
piątek	ks. G. Strządała

Z życia parafii



• W niedzielę, tydzień temu, zamiast kazania czytany był list bpa Romana Pindla z okazji zbliżającego się jubileuszu 25. rocznicy powstania diecezji bielsko-żywieckiej. Bp Roman Pindel zachęcił, by na nowo odkryć skarby diecezji i uświadomić sobie tożsamość wiernych należących do Kościoła bielsko-żywieckiego. Na koniec zachęcił diecezjan, by w perspektywie zbliżającego się jubileuszu Kościoła lokalnego popatrzeć na siebie jak na Oblubienicę i Ciało Chrystusa.

• Przy drzwiach kościoła w tym dniu była kwesta do puszek na wspieranie Kościoła na Wschodzie.

• W poniedziałek było ostatnie w tym roku Różańcowe Jerycho, zakończone jak zawsze Mszą św. o godz. 21⁰⁰.

• Przeżyliśmy drugi tydzień Rorat, na które przychodziło dosyć dużo dzieci. Już w poniedziałek wieczorem zawitał do nas Mikołaj. Wszystkie dzieci zostały obdarowane słodkimi prezentami.

• W czwartek, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny na wieczornej Eucharystii zostały poświęcone medaliki dzieciom przygotowującym się do I Komunii Św.

• W tym dniu swoje spotkanie miało Stow. Rodzin Katolickich.

• Przypominamy, że można dzielić się z innymi żywnością i słodyczami na Święta. Wszystko, co znajdzie się w koszu znajdującym się w prezbiterium, trafi do potrzebujących osób. Można też zgłaszać takie osoby, szczególnie samotne i starsze, którym sprawimy trochę radości przygotowaną paczką.

Przypominamy, że wszelkie ofiary pieniężne złożone na konto parafialne mogą być odliczone od podatku dochodowego. Dla zainteresowanych podajemy nr konta Parafii: **ING Bank Śląski O/Ustroń 14 1050 1096 1000 0001 0395 1596.**

JUBILACI TYGODNIA

Andrzej Krężelok

Bolesław Duda
Ryszard Ślaboszewski

Andrzej Tulecki
Stanisław Romaniuk

Anna Szachowicz
Marian Pomietło

Anna Cudzych
Hermina Sikora

Ryszard Frank



Jubilatom życzymy pomyślności, zdrowia, łask Bożych za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny oraz radości i spokoju.

„Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), Roman Langhammer (skład komputerowy), Franciszek Jaworski, ks. Mariusz Jagosz (ogłoszenia i intencje)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

Wydawca: Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

Koszt wydania: 1 zł.; ofiara dobrowolna.

Adres Redakcji: 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. 33 854 30 23 (Parafia: 33 854 24 49).

Strona internetowa Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl> **E-mail Redakcji:** barbaralanghammer@gmail.com